

MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 8.

Warszawa, Listopad 1930.

Rok IX.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie: Zł. 18.

Przedpłata zagranicą Zł. 20.

Członkowie Polskiego Tow. Heraldycznego otrzymują Miesięcznik za dopłatą zł. 12 do wkładki rocznej.

Wkładki i przedpłatę należy wpłacać na konto
P. K. O. № 21621.

Korespondencję i rękopisy nadsyłać pod adresem:

Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasieńskich, Okólnik 9.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Treść: R. Horoszkiewicz: Notatki heraldyczne ze wschodniego Polesia, str. 153. — K. Sochaniewicz: O najdawniejszej pieczęci miasta Torunia, str. 158. — S. Dziadulewicz: O przeobrażeniach w herbach polskich, str. 160. — Miscellanea. J. Pogonowski: Nominacja Konstantego Jana Szuyskiego na podkomorzego brzeskiego, str. 165 — S. Łoza: Kawalerowie orderu św. Stanisława, str. 167 (c. d.) — Wspomnienia pośmiertne, str. 169. — Sprawozdania i recenzje, str. 170. — Zagadnienia i odpowiedzi, str. 172. — Spis członków Oddziału, str. 175. — Pokwitowania uiszczonych kwot w r. 1930, str. 175. — Komunikat, str. 176. — Errata, str. 176 — Résumés, str. 176.

Notatki heraldyczne ze wschodniego Polesia.

Na terenie czterech wschodnich powiatów Polesia, — właściwie części jego należącej dzisiaj do Polski, — a mianowicie powiatów: pińskiego, luninieckiego, stolińskiego i sarneńskiego, w obecnych jeszcze czasach określenie „szlachcic” ma swoje społeczne, żywe znaczenie. Żyje tu mianowicie kilkadziesiąt tysięcy dusz licząca warstwa ludności — szlachta zaściankowa. W papierach rodzinnych przechowywanych troskliwie w drewnianych chatach tej szlachty znaleźć możemy wiele ciekawych danych heraldycznych, a przedewszystkiem zdobyć tu możemy ważne dane dla osadnictwa i gospodarczego życia tej części Polski.

Zając się dzisiaj chcę szlachtą zaściankową rozsiadloną w powiatach pińskim i stolińskim, głównie wzdłuż rzeki Prypeci. Wsi szlacheckich w pińskim powiecie posiadamy siedemdziesiąt kilka i stanowi tu szlachta około 18% ludności, w powiecie stolińskim mamy takichże wsi trzydzieści dwie, a ludności około 12%.

Poniższe dane podaję wyłącznie na podstawie materiału archiwalnego zebranego na miejscu, zaznaczając źródła inne wyraźnie.

Przedewszystkiem spis nazwisk szlachty zaściankowej we wzmiankowanych dwóch powiatach obejmuje 95 pozycje.

Są to nazwiska:

1. Apanowicz.
2. Baranowski.
3. Bogatko h. Pomian.
4. Boryczewski.

5. Białostocki.
6. Borkowski.
7. Bułyha.
8. Butkiewicz.

9. Butt-Hussaim h. Hozjusz.
10. Brucki-Stempkowski h. Suche-Komnaty.
11. Daszkiewicz.
12. Dubieniecki.
13. Dubojski.
14. Dworaninowicz.
15. Dzikowicki.
16. Fastowicz.
17. Gedrojć.
18. Horbaczewski.
19. Horehlad h. Szeliga.
20. Horodziejewski.
21. Hryniewicz.
22. Iwiński.
23. Jaworski.
24. Jawosz h. Szeliga.
25. Józefowicz.
26. Junkiewicz.
27. Kaczanowski h. Ostoja.
28. Kałaur h. Ostoja.
29. Karpowicz h. Korab.
30. Karczewski.
31. Kiernożycki.
32. Kołb h. Kalinowa.
33. Konoplicki h. Sulima.
34. Komar.
35. Korzeniewicz h. Odrowąż.
36. Koźlakowski h. Jelita odm.
37. Krasowski.
38. Korżanowski.
39. Kwiatkowski.
40. Lebidzewski.
41. Lemieszewski.
42. Lenkiewicz.
43. Leszkiewicz h. Nałęcz.
44. Leśniewski.
45. Lipski h. Lubicz.
46. Litwinowicz.
47. Łosicki.
48. Łozicki.
49. Michałowski.
50. Małyszczycycki h. Mądrostki
51. Marcinkiewicz h. Łabędź.
52. Masło.
53. Maślankiewicz h. Kusza.
54. Nadolski.
55. Niekraszewicz.
56. Niewiadomski.
57. Nowicki.
58. Nozdryna-Plotnicki.
59. Ostrowski.
60. Paszkiewicz.
61. Polikowski.
62. Poluchowicz.
63. Połchowski h. Junosza.
64. Potocki h. Janina.
65. Półkotycki.
66. Protasowicki.
67. Pryłowski.
68. Ramułt (h. wł.).
69. Rancewicz.
70. Rączyński.
71. Rezanowicz.
72. Rodcewicz.
73. Saczkowski.
74. Sadowski.
75. Stachowski h. Ogończyk.
76. Stefanowicz.
77. Szolomicki h. Hippocentaurus.
78. Szpakowski h. Sas.
79. Szpiganowicz h. Pobóg.
80. Sułkowski.
81. Telatycki.
82. Tyszkowski.
83. Wabiszczewicz h. Juńczyk.
84. Werakso h. Kuszaba.
85. Wołczkiewicz.
86. Wroński.
87. Wyszczycki h. Grzymała.
88. Zakrzewski.
89. Zasadzki h. Grzymała.
90. Zbaraszewski.
91. Żeligowski.
92. Zieliński.
93. Żołędziowski.
94. Żurawski.
95. Żydziecki.

Z tych dziewięćdziesięciu pięciu rodzin, o trzydziestu mogę podać bliższe szczegóły, a mianowicie:

Apanowicz. Kilka rodzin tego nazwiska żyje we wsi Rubiel w powiecie stolińskim. W XVIII w. piszą się Skiewo - Poźniak Apanowicz, są więc prawdopodobnie herbu Poźniak¹).

Boryczewski. Licznie rozrodzeni, mają swoje gniazdo rodowe w Boryczewiczach, w gminie lemieszewickiej, w powiecie pińskim.

Dworaninowicz. W XVI w. razem z Korzeniewiczami zamieszkują wieś Wysoką, stąd piszą się Wysockimi. W r. 1554 żyje wójt Lewko Dworaninowicz. Dworaninowicze i Korzeniewiczze używają spólnego herbu Kolumna odm., gdzie kolumna stoi między dwoma półksiężycami (Herbarz Żernickiego). Zwie się ten herb też Ostoja odm. Dzisiaj Dworaninowicze, kilka rodzin we wsi Wysoka w powiecie pińskim, herbu swego nie pamiętają, a Korzeniewiczze-Wysoccy używają herbu Odrowąż.

Horehład. Jeden z najbardziej rozrodzonych rodów na Polesiu. Gniazdem ich są Wyłazy i Soszno w powiecie pińskim. Używają herbu Szeliga z mitrą. Przodkiem ich jest Jan syn Nikona, a wnuk Włodzimierza Horehlada. W r. 1555 królowa Bona zatwierdza za rycerskie zasługi Marcinowi Horehładowi Soszenieckiemu-Wyłazkiemu, prawnukowi Włodzimierza, nadanie pięciu dworzyszcz, które Horehładowie otrzymali w Wyłazach od księcia Jerzego Hlebowicza. Marcin miał trzech synów: Leona, Michała i Semena, z którymi razem procesował się z sąsiadem swoim księciem Filipem Żyżemskim, właścicielem Parchońska i Ostrowicz w r. 1559²).

W roku 1804 wylegitymował się w Deputacji wywodowej szlacheckiej w Mińsku Paweł Danielewicz Horehład Soszeniecki-Wyłazki.

Jawosz, h. Szeliga. Z tego rodu znamy Jana, królewskiego woźnego powiatu pińskiego w XVII w. i syna jego Jerzego, którego podpisy spotykamy często w latach 1696—1704 na różnych dokumentach w Surzycku (pow. piński).

Kolb-Sielecki, h. Kalinowa. Jeden z najbardziej rozrodzonych rodów szlachty zaściankowej na Polesiu. Gniazdem ich rodowem — Kołby, w gminie lemieszewickiej, w powiecie pińskim. Stanisław Kolb był podkomorzym wendeńskim w 1746 r.³).

Konoplicki. Legitymowani w Deputacji szlach. z herbem Sulima. W r. 1551 królowa Bona zatwierdza nadania książąt pińskich w Olpieniu, koło Dawidgródka, dla braci Czernyszewiczów-Konoplickich⁴).

Korzeniewicz. W r. 1556 królowa Bona nadaje wieś Wysoką w powiecie pińskim Bohdanowi i Bazylemu Korzeniewiczom-Wysockim (patrz Dworaninowicz).

Korzeniewiczze legitymowali się w Deputacji szlach. z herbem Odrowąż, zapewne z powodu znanej w herbarzach rodziny Wysockich tegoż herbu⁵).

Lebiedziewski. W aktach we wsi Suszyck w powiecie pińskim spotykamy Jerzego Lebiedziewskiego w r. 1746.

Leszkiewicz. W r. 1515 książę Teodor Piński nadaje ziemię w Olpieniu Zenowi Semenowiczowi Leszkiewiczowi.

¹) We wsiach szlacheckich w powiatach pińskim i stolińskim znajdujemy dwa rodzaje dokumentów: jedne, są to akta procesowe, kupne, spadkowe i t. p., drugie—genealogje układane zapewne na miejscu, zwykle z herbami ręcznie malowanymi, i odpisy rodowodów przedkładanych Deputacji szlacheckiej w Mińsku. Niektóre rodziny posiadają zatwierdzające szlachectwo dokumenty teje Deputacji. Nazwisko Apanowiczów spotkałem w aktach procesowych we wsi Rubiel w pow. stolińskim. ²) Dane o rodzie Horehładów podałem na podstawie genealogji, aktów procesowych i t. p. znajdujących się we wsiach Suszyck i Wyłazy w pow. pińskim. ³) Podpisany na jednym z aktów w Suszycku. ⁴) Wymienieni w aktach u Lipskich w Olpieniu. Dokument Deputacji w Mińsku znajduje się w Murawinie w pow. pińskim. ⁵) Papiery rodzinne we wsi Wysoka.

Jest to zatwierdzenie starszego nadania księżnej Anny, wdowy po Swidrygielle z r. 1479 dla Zenowicza Olpińskiego. Jeszcze raz zatwierdza stare przywileje Zenowiczom-Leszkieviczom-Olpińskim król Michał Korybut w r. 1669.

Legitymowani w Deputacji szlach. z herbem Nałęcz⁶⁾.

Lipski. Książę Teodor Piński nadaje ziemie w Olpieniu Janowi Tuhaj-Lipskiemu w r. 1515.

Lipscy legitymowali się w Deputacji szlach. w Mińsku z herbem Lubicz⁷⁾.

Litwinowicz. Książę piński Teodor Jarosławicz nadał w Misiatyczach ziemie Marcinowi i Wańczy, synom Bohdana, Litwinowiczom. Królowa Bona zatwierdziła to nadanie w r. 1524. W roku 1601 kupuje ziemie w Wyłazach Olfir Litwinowicz. Za króla Jana III Sobieskiego odznaczył się wybitnie rotmistrz Miron Litwinowicz, któremu za zasługi wojenne król nadał uroczysko Ośnica w Wyłazach. W r. 1713 spotykamy Litwinowiczów i w Suszycu⁸⁾.

Małyszczycy, herbu Mądrostki. W herbarzach znany jest Tobjasz Małyszczycy, ziemianin żytomierski w roku 1637. Nazwisko Małyszczycy pochodzi od wsi Małyszczycy, obecnie nieistniejącej, która leżała w miejscu dzisiejszego dworu i folwarku w Parochońsku. Od tych Małyszczycy przybrali nazwisko Hołowniowie, ród znany w XVI wieku. Jerzy Hołownia był podskarbisem wojewody trockiego Mikołaja Radziwiłła, r. 1555. Książd prawosł., proboszcz piński, Jan Maksymowicz sprzedał w roku 1556 dworzyszczce Teleszowskie w Wyłazach, Sile i Grzegorzowi Hołownia-Małyszczycy, synom Semena. W roku 1584 żyła w Suszycu Maryna Hołowczanka-Krywiecka. Z początkiem XVII-go wieku woźnym powiatowym pińskim jest Mikołaj Małyszczycy. W r. 1705 Teodor Małyszczycy kupuje ziemie w Suszycu od Jerzego Jawosza⁹⁾.

Paszkiewicz. W r. 1511 książę Jan Wasylewicz Jarosławicz nadał ziemie w Lubrze (dzisiaj Rubiel) rodzinom Zyszczyńców i Paszkiewiczów. Paszkiewiczowie używali przydomków: Worona i Tyszyna¹⁰⁾.

Poluchowicz. W r. 1537 królowa Bona zatwierdza stary przywilej na ziemie w Sernikach Lucjanowi Poluchowiczowi.

Żernicki w swoim herbarzu wymienia Poluchowiczów-Sernickich herbu Nałęcz¹¹⁾.

Połchowski, h. Junosza. W r. 1526 królowa Bona zatwierdza stare przywileje rodu Połchowskich na ziemie w Połchowej w powiecie pińskim¹²⁾. W r. 1645 Kaczanowski sprzedaje ziemie w Suszycu Połchowski¹³⁾.

Protasowicki, herbu Drzewica. Papiery rodzinne i genealogja znajdują się we wsi Kałauowiczach w powiecie pińskim.

Ramułt, przydomku Baldwin, herbu własnego. Według papierów rodzinnych, znajdujących się we wsi Remel obok Dawidgródka, rodzina Baldwin-Ramułtów (Ramułtów) przybyła z ziemi przemyskiej w XVI wieku. Mianowicie Mikołaj syn Stanisława Baldwin-Ramułt kupił ziemie w Remlu i Moczuli w r. 1582. Ożeniony był z Eudoksją Kościuszkowiczówną.

⁶⁾ Papiery rodzinne w Olpieniu. ⁷⁾ Papiery rodzinne w Olpieniu. ⁸⁾ Papiery rodzinne w Suszycu. ⁹⁾ Papiery rodzinne w Suszycu. ¹⁰⁾ Papiery rodzinne w Rubielu. Wymieniani z herbem Zadora lub Cielątkowa. ¹¹⁾ U Poluchowiczów w Sernikach w pow. pińskim znajduje się oryginalny, pergaminowy dyplom z podpisem królowej Bony. Podobny dyplom mają mieć, wedle tego co słyszałem, i Brucy-Stempkowscy w Białouszy, w pow. stolińskim. ¹²⁾ Papiery rodzinne i genealogja w Połchowej. ¹³⁾ Akta rodzinne w Suszycu.

Rancewicz. W r. 1519 książę Teodor Piński nadał wieś Welemicze obok Dawidgródka Leonowi Rancewiczowi¹⁴).

Rezanowicz. W r. 1515 ks. Teodor Jarosławicz Piński nadaje ziemię Hryszków w Lubrze (Rubiel) Razanowi Zymojgiewiczowi. W r. 1661 król Jan Kazimierz zatwierdza przywileje Jagielly i Witolda, książąt Jarosławiczów Pińskich i królowej Bony dla Razanowiczów¹⁵).

Saczkowski. Ks. Teodor Jarosławicz nadał w okolicach Pińska dworzyszczą Saczkowicze i Ostrów rodzinie Saczkowskich. Królowa Bona w r. 1528 zatwierdza to nadanie Stefanowi Saczkowskiemu i dodaje mu ziemię Sokolicką i Kościuhowszczyznę¹⁶).

Stachowski. W r. 1566 Semen i Dymitr Werenicz-Stachowscy otrzymują od króla Zygmunta Augusta nadanie Stachowa i Duboja w powiecie stolińskim. W r. 1802 legitymują się w Deputacji szlach. w Mińsku Stefan i Daniel Werenicze-Stachowscy z herbem Ogończyk odmienny (na półpiersienu strzała z połową żelężca z połową piór)¹⁷).

Szołomicki, herbu Hippocentaurus. W r. 1572 Grzegorz Szołomicki posiada ziemię w Wyłazach obok Pińska. Samuel Szołomicki, towarzysz pancerny w r. 1717 żyje w Łoziczach. Gniazdem tego rodu są Szołomicze obok Lemieszewicz w powiecie pińskim¹⁸).

Antoni Szołomicki z Szołomicz, powstaniec z r. 1863, po powrocie z wygnania na Syberję, umarł w Brodczu w powiecie stolińskim, gdzie też znajduje się jego grób.

Szpakowski. Ród bardzo szeroko rozrodzony na Polesiu. Legitymowali się w Deputacji szlach. w Mińsku z herbem Sas. Potwierdzające dokumenty znajdują się w Olpieniu obok Dawidgródka.

Szpigianowicz, herbu Pobóg. Papiery i genealogja rodzinna w Remlu obok Dawidgródka.

Wabiszczewicz, herbu Juńczyk, przydomku Płotnicki. Papiery rodzinne i genealogja we wsi Struga obok Stolina.

Werakso, herbu Kuszaba. We wsi Moczula w powiecie stolińskim¹⁹).

Werenicz. Pochodząca od Stachowskich herbu Ogończyk odmienny. W Botowie, w powiecie pińskim, znajduje się genealogja Wereniczów-Stachowskich od Semena, urodzonego 25. VIII. 1636 r. herbu Ogończyk bez odmiany.

Wyszczycki. Legitymowani w Deputacji szlach. w Mińsku z herbem Grzymała²⁰).

Zasadzki, herbu Grzymała. Według papierów rodzinnych, znajdujących się we wsi Osowa w powiecie stolińskim, pochodzą z ziemi dobrzyńskiej. Na Polesie pierwszy przybył Marcin Zasadzki w r. 1651.

Roman Horoszkiewicz.

¹⁴) Na podstawie notatki w papierach we dworze w Remlu. ¹⁵) Papiery rodzinne i akta w Rubielu. O. Halecki w pracy, „Ostatnie lata Świdrygiełły” wymienia Rezanowiczów w latach 1424—1452 z herbem Korczak. Są to znani stronnicy Świdrygiełły. Czy nie jest to ta sama rodzina, tembardziej, że Luber (Rubiel) leży w księstwie Dawidgródeckim, własności Świdrygiełły i jego żony w latach 1440—1486. ¹⁶) Papiery rodzinne w Stetyczowie obok Pińska. ¹⁷) Odpis wyvodu genealogicznego dla Deputacji szlacheckiej w Mińsku, we dworze w Stolinie. ¹⁸) Papiery w Suszuku.

¹⁹) Herb ustalony na podstawie ustnej tradycji. Mianowicie jeden z Weraksów w Moczuli, niepiśmienny włościanin, pamiętał tylko tyle, że od ojców słyszał, iż herbem ich jest: „osiem szczeniąt w koronie”. Tych kilka słów tylko umiał po polsku. ²⁰) Akt w Moczuli, w pow. stolińskim.

O najdawniejszej pieczęci miasta Torunia.

W nr. 2 Miesięcznika heraldycznego z maja 1930 ukazała się notatka p. Z. Wdowiszewskiego p. t. „Najdawniejsza pieczęć m. Torunia”. Cenne wiadomości, podane przez autora notatki, pragnę uzupełnić kilkoma faktami. Analiza znanych i dostępnych mi oryginałów pozwoliła mi stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że najdawniejsza pieczęć m. Torunia występuje w dwu typach, względnie, że pieczęci z Madonną istniały 2 tłoki, które są identyczne co do tematów, lecz różnią się wielkością i szczegółami w sposobie wykonania.

Typ I pieczęci, wisi u dokumentów z lat 1262¹⁾ i 1280²⁾, (zob. rysunek); pozatem nie jest wykluczonem że wisiała już u dokumentu z r. 1258³⁾; z tego typu posiada muzeum m. Torunia odlew dokonany z dokumentu z r. 1280. Wedle tego odlewu jest to pieczęć okrągła o średnicy 78 mm. Wyobraża ona w postaci siedzącej na tronie bez oparcia Madonnę z dzieciątkiem Jezus. Dzieciątko Jezus siedzi na lewej ręce Madonny i trzyma w lewej ręce Krzyż. Madonną w koronie ułożonej z trzech wysokich lilji z medaljonem na piersiach, trzyma nogi na podnóżku, dolną częścią wchodzącym w koło (pierścień) zawierający napis otokowy. Siedząca postać Madonny mieści się między dwoma wieżami, połączonemi ledwo zaznaczonym łukiem, wyrażonym zapomocą szeregu obok siebie ustawionych perełek, nad którym widoczne są, ustawione na linii prostej blanki (pieć). Ów łuk z blankami, rozpięty między szczytami obu wież, przypomina jakby ganek łączący obie wieże, które, choć ustawione symetrycznie, są pod względem rysunku asymetryczne. Owa asymetria polega na sposobie ustawienia okien, mianowicie wieża z prawej strony Madonny (idąc od dołu) ma kolejno dwa wydłużone okna, następnie jedno kolistę, potem zaś w dwu po sobie następujących kondygnacjach po dwa okna. Wieża z lewej strony Madonny ma najpierw jedno okno wydłużone, potem parę okien, następnie kolistę, w końcu zaś zawiera znowu parę okien. Obie wieże zakończone spiczastym dachem z galką, u dołu obwiedzione na kształt kielicha blankami. Napis otokowy, wyrażony majuskułą, o charakterze zbliżonym do kapitoły, rozpoczyna się krzyżykiem, umieszczonym nad głową Madonny w prawą stronę i brzmi: „† SIGILLVM. BV [R] G [E]NSIV [M] IN TORVN⁴⁾”.

Typ II. (zob. rysunek) wisi u dokumentów z lat 1305, 1308 i 1313⁵⁾. Publikował ją Vossberg⁶⁾. Jest również okrągła, jej średnica wynosi 80 mm. Znaną jest nietylko z dwu dobrze zachowanych odcisków, lecz także i z oryginalnego tłoku przechowywanego w zbiorach miejskich. Tłok ten mosiężny stanowi płytka o średnicy 8.2 cm, o grubości 0.8 cm. Jest to piękny okaz sztuki cyzelerskiej. Od strony lewej (rewersu) biegnie wtopiona pionowo listewka, zakończona w górnej części uszkiem, niewychodzącym poza

¹⁾ Seraphim Pr. U. B. 1/2 nr. 156 B. str. 130; jest to właśnie egzemplarz opisany przez p. Z. Wdowiszewskiego. ²⁾ Seraphim Pr. U. B. 1/2 nr. 383 str. 261; fotografia dokumentu i odlew pieczęci w zbiorach Archiwum m. Torunia. Oryginał w archiwum m. Lubeki, Batavica nr. 13. ³⁾ Rzyszcz.-Muczk. C.d.Pol. II/2 nr. 450; oryginał, zaopatrzony pieczęcią miejską i zakonu niem. zaginął. ⁴⁾ Sygnatura II. E. 173 (Thorn St. — Archiv. Lübeck, Bat. nr. 13); reprodukcja typu I. dokonana jest na podstawie tego odlewu. ⁵⁾ Kętrzyński Altpreussische Monatschrift X. str. 674. Oryg. w zbiorach Zakł. nar. im. Ossolińskich we Lwowie nr. 233 (r. 1305); — 17/2 1308 Woelky U. B. d. B. Culm. Oryginał w Archiwum m. Torunia nr. 22; — 1312. Woelky. U. B. d. B. Culm. Oryg. w zbiorach Archiwum m. Torunia. ⁶⁾ Vossberg. Münzen und Siegel von Danzig, Elbing, Thorn tabl. III. A. (znał on tylko egzemplarz z r. 1308 i nie wiedział o istnieniu typu I-go).

obręb płytki. Sądząc z czasu odcisków woskowych, tłok ów sporządzono w okresie między rokiem 1280 a 1305.

Rysunkowo typ II na pierwszy rzut oka nie odbiega od typu pierwszego⁷⁾. Po bliższym zbadaniu dadzą się zauważyć różnice. Przedewszystkiem pieczęć typu II jest większą o 0,2 cm. w średnicy. Postać Madonny jest umieszczona na tronie z oparciem (w majestacie) i posiada koronę niższą, oraz niema medaljonu na piersiach. Podnózek nie wchodzi w otok napisu. Dzieciątko Jezus nie posiada w ręku krzyża, lecz obie ręce wyciąga ku prawej ręce Madonny, która trzyma w ręku kulę lub jabłko. Dokoła twarzy Madonny i Dzieciątka Jezus widoczne są nimby kolistte. Wykonanie całej rzeźby nad wyraz subtelne. Łuk wznoszący się nad głową Madonny pojęty jest realistyczniej. Nad nim widać mur z dwoma okienkami po bokach oraz trzy blanki na górze. Napis otokowy majuskałny, wykazujący przejście od kapitały do uncjały.



Najstarsza pieczęć m. Torunia. Typ I.



Pieczęć m. Torunia. Typ II.

Wykazuje on także pewną różnicę od typu I. Brzmi on: „:† SIGILLVM BURGENSEIUM. IN. THORVN”’. Poza różnicami w ustawieniu napisu otokowego w stosunku do figury siedzącej w środku, zaznacza się różnica poza stylizacją liter także i w pisowni, nazwa bowiem miasta w typie I brzmi „TORVN”, w typie II zaś „THORVN”.

Dokoła typu I i II pieczęci, którą nazywać będę pieczęcią z Madonną, wiąże się wiele pytań. Przedewszystkiem zasługuje na uwagę jej strona artystyczna. Jest to bądź co bądź bez względu na różnicę typów, przepiękny okaz sztuki cyzelerskiej, względnie medaljerskiej wogóle, godzien bliższego zbadania przez historyków sztuki. Na uwagę zasługuje też i strona ikonograficzna samego wyobrażenia Madonny z Dzieciątkiem Jezus, wykazująca różnice stylizacyjne i kompozycyjne. Pewien interes naukowy dla

⁷⁾ Reprodukacja Typu II-go sporządzoną jest na podstawie odlewu, dokonanego z tłoku oryginalnego. Wykazuje ona dlatego pierwszorzędne efekty rysunku.

historyka sztuki przedstawia też wybitnie w obu typach romańska architektura, stanowiąca ramy dla siedzącej postaci Madonny.

Porównanie obu typów t. j. I., którego tłok nie istnieje, oraz typu II, którego tłok się zachował, wskazuje, sądząc z rysunków wież, że nieznanymi z imienia artysta (żyjący w okresie 1280—1305), który komponował tłok dla typu II, wzorował się, co prawda, na typie I, lecz wykazał niewątpliwie nie tylko swą indywidualność, lecz i bez wątpienia swój wyższy artyzm. O artyście, który wykonał typ I, oraz o wzorze, jaki mu służył, nic narazie powiedzieć nie można. Natomiast osobę artysty, który wykonał pieczęć z Madonną typu II, można przypuszczalnie zidentyfikować z osobą Menika (*Meinco, Meneco*) mincerza, występującego 17. 2. 1308 w godności rajcy miejskiego⁸⁾.

Meniko jest najstarszym znanym z imienia mincerzem toruńskim a fakt, że od r. 1308 zasiada w radzie miejskiej, dowodzi, że musiał być człowiekiem wybitnym. Jako mincerz prawdopodobnie był medaljerem i złotnikiem. Pojawienie się jego na terenie Torunia stwierdza, że monetę w Toruniu — co stwierdzam ubocznie — wybijano już co najmniej od r. 1308, choć nic nie wiadomo o jakimś przywileju dla m. Torunia w tym kierunku. Jeżeli miasto zatem nie wybijało monety na własny rachunek, to napewno to czynił Meniko na rachunek zakonu niemieckiego. Rok 1308 byłby zatem terminus a quo istnienia mennicy krzyżackiej w Toruniu.

Podając to wyjaśnienie o najdawniejszej pieczęci miasta Torunia, zaznaczyć muszę, że nie podzielałam zdania p. Wdowiszewskiego, co do nazwania pieczęci m. Torunia znakiem napieczętym. Ocenienie bowiem pieczęci miasta Torunia z XIII w. z faktu, iż w Polsce jeszcze wówczas pieczęci miejskie nie posiadały charakteru heraldycznego, nie jest miarodajnym dla Torunia, który jednak w tym czasie bliższy był zachodowi, niż inne miasta w Polsce. Wyobrażenie bowiem, będące tematem pieczęci, odpowiada zupełnie ówczesnym pojęciom heraldyki zachodnio-europejskiej. Wynika to z wywodów, jakie snuje na temat herbów miejskich Gritzner. Godło na pieczęci m. Torunia jest typowym okazem herbu t. zw. mówiącego: jest kombinacją architektury (symbol miasta) i wyobrażenia Madonny (patronki zakonu niemieckiego⁹⁾. *Kazimierz Sochaniewicz.*

⁸⁾ Najstarsza wzmianka o nim pochodzi z d. 17/2 1308 r. Woelky U. B. d. B. Culm I. nr. 162 str. 109. ⁹⁾ Ostatni raz użyto jej w r. 1507; oryg. w zbiorach archiwum m. Torunia nr. 2717 (Typ II.). W XIV i XV w. była ona używaną obok sekretnej pieczęci z wyobrażeniem św. Jana.

(Odpowiedź p. Z. Wdowiszewskiego zamieszczona będzie w przyszłym Nrze „Miesięcznika” Red.)

O przeobrażeniach w herbach polskich.

Każda heraldyka przechodzi pewne formy rozwojowe. Z początku, używane przez nią znaki są dalekie od dokładności w szczegółach, często naiwne, nie znają pomysłowości ani doskonałości heraldycznej, przeciwnie, rażą wprost cko ludzkie surowością linii i kształtów. Z biegiem czasu przedstawienie herbów ulega zmianom; ich wyobrażenia nabierają cech postępu i piękna, linje stopniowo się doskonalą, kształty zyskują na harmonji, i w rezultacie, rysunek herbów zaczyna wprost imponować swem bogactwem szczegółów i dokładnością wykończenia.

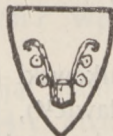
Tak piękne obecnie wizerunki herbów francuskich, włoskich, angielskich, niemieckich i innych krajów, takimi w czasie powstawania ich heraldyk nie były. Wszędzie znać tu dążenie do coraz większej doskonałości drogą ustawicznych zmian, a nawet przeobrażeń. I heraldyka nasza nie wolną jest od pracy nad udoskonalaniem i wygładzaniem szczegółów herbów. Dla przykładu weźmiemy tu herby: *Grynfar*, *Habicz*, *Prus II*. i *Schalendorf*.

W roku 1400 na rokach ziemskich w Poznaniu dwaj bracia Gronowscy Szymon i Jakusz bronili się przed zarzutem nieszlachectwa. Z toku sprawy wyszło, jak tego dowiedli postawieni przez nich świadkowie Niklasz i Janusz, że herb ich pochodzi z Miśni i przedstawia na tarczy sześć łopianów, nad hełmem ma wyżła z ogonem kogucim i nosi nazwę *Zwągrody*¹⁾.

W Kodeksie listów XV w. jest zamieszczony przywilej króla Władysława Jagielly z bardziej dokładnym opisem rzeczzonego herbu. Przedewszystkiem sam herb jest nazwany *Wągrody*, i wyobraża na tarczy pniak z korzeniem rośliny wodnej, zwanej grzebieniem, z sześciu łopianami, z tegoż pniaka wyrosłemi; nad hełmem ma być wyżel z kokotowym ogonem²⁾.

Byłoby może trudno wyobrazić sobie wygląd tego herbu, ale na szczęście dochowała się do naszych czasów oryginalna pieczęć owego Szymona Gronowskiego z r. 1382, na której jest niby pieniek w tarczy, na nim dwie wysokie szypułki, u których wiszą z każdej strony po dwa listki w kształcie kółeczek, klejnotu brak zupełny³⁾.

Tak więc prototyp herbu *Zwągrody* z 1382 r. przeobraził się w 1400 ro-



ku w a po r. 1400 zmienił nazwę na *Wągrody* i wyglądał tak



W roku 1443 dowiódł swego szlachectwa, będąc naganiony, niejaki Piotr Jelitowski alias Mierzewski z Mierzewa w pow. gnieźnieńskim i dowiódł, że jest herbu *Łopiany*⁴⁾.

W roku 1518 w kapitule poznańskiej kanonik Kacper Żegrowski zeznał, że jest synem Jana herbu „*tria folia lapaci in stipite*” i nazwy *Czelepole*⁵⁾. Ponieważ w r. 1560 Piotr Żegrowski z Żegrowa w pow. kościańskim wyciska swą pieczęć ze znakiem ⁶⁾,




przeto jest rzeczą pewną, że: 1) tekst zapiski został mylnie przeczytany (*tria* zamiast *ter*), 2) zamiast łopianów mamy już listki szczawiove i 3) nazwa herbu zmieniona na

¹⁾ Ulanowski, *Materyały do hist. pr. i heral. pol.* Nr. 28. ²⁾ *Codex epist. XV saec.*, t. II, str. 351.

³⁾ Piekosiński, *Heraldyka pol. w śr.* str. 225. ⁴⁾ Ks. S. Kozierowski, *Nieznane zapiski herald.* Nr. 28.


⁵⁾ Ulanowski, *op. cit.* Nr. 276. ⁶⁾ Wittgy i Dziadulewicz, *Nieznana szlachta pol.* str. 378.

Czelepole. Również w roku 1566 niejaki Marcin Goniębicki płaci pobór ze wsi Goniębic w pow. kościańskim i przykłada swą pieczęć ze znakiem  ⁷⁾,




a Piotr i Jan Gronowscy występują z takim samym znakiem w Kaliszu r. 1591⁸⁾. Świadczy to, że w XVI stuleciu herb nasz nosił nazwę Czelepole i wyobrażał sześć szczawiowych listków. W XVII wieku Gronowscy zaczynają pieczętować się herbem *Grynfar*, który przedstawia sześć linii w polu czerwonym, a nad hełmem w koronie ogon pawi⁹⁾. Jest to herb podlegający wszystkim już wymaganiom heraldycznym. Nazwa Grynfar jest dalekiem echem Miśni, a sześć listków szczawiowych ustąpiło sześciu liljom.

Grynfarowie nie byli liczni. Należeli do nich Goniębiccy (dom wygasły), Gronowscy z Gronówka w pow. nakielskim, Mierzewscy (dom wygasły), Wyciąscy (Jan, bratanek Jana Goniębickiego 1450 r.¹⁰⁾ z Wyciąża w pow. kościańskim, dom wygasły) i Żegrowscy.

W roku 1443 na roczkach w Piotrkowie, dowiódł swego szlachectwa Jan Białkowski, a pomogli mu w tem Jan Golecki i Klemens Wysochocki, wszyscy herbu *Habicz*, który miał przedstawiać bicz:  ¹¹⁾.




W roku 1582 płacili pobory Jan Białkowski z Białkowa¹²⁾, [Mikołaj Breda Karliński z Karlina¹³⁾, Jan Lutosławski z Lutosławic¹⁴⁾, Marek Wysochocki z Wysochocic¹⁵⁾, — wszyscy z ziemi piotrkowskiej. Herb ich przedstawiał znak:  ¹⁶⁾.




A już w XVII¹⁶⁾ stuleciu wszystka ta szlachta występuje z herbem Prus II. Z powyższego widać, jakie przechodził koleje herb Habicz, aby stać się doskonałym pod względem heraldycznym Prusem II. Naprzód wyobrażał bicz, później dwie kosy z biczem i półkrzyżem, a w końcu — dwie kosy i półtora krzyża. Liczba klejnotnych tego herbu była niewielka. Białkowscy, Goleccy, Karlińscy, Lutosławscy — oto zdaje się wszyscy, drobna i rojna szlachta.

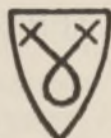
W roku 1404 na rokach w Sieradzu wywiedli się ze szlachectwa Mściw z Będkowa i Spytek z Deszczny z herbem *Wężanki*¹⁷⁾. W r. 1403 dowiedli swego szlachectwa w Sieradzu Marek i Stanisław Moszczeńscy, w r. 1405 Marek Świerzyński, naganiony w Brodni, przedstawił świadków Stanisława Siodłkowskiego i Piotra Będkowskiego¹⁸⁾, wreszcie w roku 1412 stawiła się w Sieradzu w charakterze świadków szlachta Marek Kamocki i Andrzej Kojasz Wodzyński¹⁹⁾. Wszyscy oni wykazali, że są herbu *Moszczenica*. Ponad-

7) Ibidem, str. 99. 8) Ks. pob. 13, 458. 9) Niesiecki. 10) Roczn. Tow. przyj. nauk Poznań. R. 1914 str. 228, R. 1915 str. 418. 11) Potkański, Zapiski herbowe Nr. 83. 12) Ks. pob. 25, 431. 13) Herold Polski, V, 63. 14) Autograf u Wildera. 15) Ks. pob. 25, 429. 16) Niesiecki. 17) Roczn. herald. VI, 24. 18) Łaguna, Nieznane zapiski herald. Nr. 22. 19) Roczn. herald. VI, 26.


to dochowała się pieczęć z r. 1413 Adama Będkowskiego ze znakiem:  ²⁰⁾.

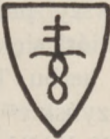
W 1576 r. Wincenty Ostrowski wycisnął pieczęć taką:  ²¹⁾.

Gdy teraz porównamy nazwy herbowe, to przekonywujemy się, że pierwsza z nich: Wężanki, odtwarza postać herbu, coś wijącego się na podobieństwo węża, druga zaś: Moszczenica, ma znaczenie topograficzne (wieś Moszczenica w Sieradzkim). Dlatego rysunek pieczęci Ostrowskiego odpowiada jej najbardziej, gdyż przedstawia coś wężowego. Pieczęć Adama Będkowskiego będzie tu pierwowzorem. (patrz wyżej herby przy przypiskach 20 i 21)

Dochowała się do naszych czasów tablica erekcyjna kościoła w Mikułowicach z 1362 roku, na której wryte jest imię Wojśław²²⁾. Przedstawia ona znak. 

Tymczasem w roku 1443, na rokach piotrkowskich, Piotr Mikułowski figuruje z herbem *Wilczekosy*²³⁾. Jakże wyglądał ten ostatni? Wprzód nim odpowiemy na to pytanie, należy wyliczyć klejnotników jego.

W roku 1411 w Piotrkowie występują: Stanisław Siodlkowski (ten co wyżej herbu Moszczenica) i Marek Kamocki²⁴⁾, w 1414 r. Stefan Kamocki i Stanisław Ostrowski²⁵⁾ (Ostrowscy herbu Wążanki), w r. 1415 Jan i Piotr Żywowsy, Stanisław Kamocki i Jan Żotkewiński²⁶⁾, w roku 1434 — Piotr Będkowski i Jan Grodzieński²⁷⁾, w 1435 roku w Radomsku — Jan Kojasz Wodzyński, Jakób Zacharski²⁸⁾, wreszcie na tablicy erekcyjnej kościoła w Będkowie 1462 r., Adam Będkowski²⁹⁾. Na tablicy herb jest przedstawiony tak: 

Wodzyńscy z Wodzynka³⁰⁾ w pow. piotrkowskim w r. 1552, Wspinkowie z Będkowa³¹⁾ w pow. piotrkowskim w r. 1582, Małachowscy r. 1556³²⁾, Lubiatowscy r. 1552³³⁾, Kietlińscy r. 1566³⁴⁾, i inni mają też ten sam herb,  (patrz herb powyżej)

przeto Wilczakosa przedstawiała się jak wężanka z półtorakrzyżem.

²⁰⁾ Ibidem, VI, 135. ²¹⁾ Wittyg i Dziadulewicz, op. cit. str. 228. ²²⁾ Piekosiński, O dynastycznym szlachte pol. pochodzeniu, str. 264. ²³⁾ Potkański, op. cit. Nr. 83. ²⁴⁾ Ibidem, Nr. 29 i 32. ²⁵⁾ Łaguna, op. cit. Nr. 39. ²⁶⁾ Potkański, op. cit. Nr. 39. ²⁷⁾ Helcel, Stppp. II, Nr. 2347. ²⁸⁾ Potkański, op. cit. Nr. 77. ²⁹⁾ Piekosiński, O dynastycznym etc. str. 264. ³⁰⁾ Wittygi Dziadulewicz, op. cit. str. 354. ³¹⁾ Ibidem, str. 360. ³²⁾ Herold, 1906, str. 225. ³³⁾ Autograf u Wildera. ³⁴⁾ Herold, 1906, str. 225.

Już w XVI stuleciu szlachta zaczęła robić starania, aby Wilczekosy upodobnić z Prusem II. A więc Lissowski Bartosz w r. 1564 wycisnął herb ³⁵⁾,



Obrębski Bieniasz i Stanisław używali 1570 r. herbu ³⁶⁾,



Wieczwiński Mikołaj pieczętował się w 1575 r. tak: ³⁷⁾,



Makowski Mikołaj w r. 1576³⁸⁾, Cackowski Jerzy w r. 1570 ³⁹⁾,



Gąsowski Mateusz 1581 r. ⁴⁰⁾,



aż wreszcie pod przemożną grawitacją w stronę potężnych Olszowskich przyjęła w XVI wieku Prusa II⁴¹⁾.

W roku 1447 niejaki Tomisław Księgnicki dowiódł szlachectwa po ojcu herbu Wczele, a po matce herbu *Schallendorf*⁴²⁾ bez podania opisu herbu. Na wygląd tego ostatniego rzuca światło przezwisko Schellingsdorf, przysługujące rodzinie Białochowskich z Białochówka w pow. chełmińskim. Mianowicie Franciszek Schellingsdorf Białochowski płaci w r. 1570 pobór z swej wsi i wyciska na kwicie herb ⁴³⁾.



Jak twierdzi Boniecki, ci Białochowscy pochodzą od Dąbrowskich z Dąbrówki w pow. lipnowskim, z których Paszko przeniósł się w Chełmińskie w r. 1442⁴⁴⁾. Biorąc pod uwagę to, że w r. 1532 używają takiego herbu Tluchowscy, Kęczewscy, Wiadrowscy i Wyszynscy — wszystko rodziny dobrzyńskie⁴⁵⁾, dochodzimy do wniosku, że tak właściwie wyglądał herb Schallendorf. W XVII stuleciu wszystkie wyżej wymienione rody przeszły do bardzo heraldycznego herbu Cholewca⁴⁶⁾. *Stanisław Dziadulewicz.*

³⁵⁾ Wittyg i Dziadulewicz, op. cit. str. 178. ³⁶⁾ Ibidem, str. 223. ³⁷⁾ Ibidem, str. 345. ³⁸⁾ Ibidem, str. 192. ³⁹⁾ Ibidem, str. 66. ⁴⁰⁾ Ibidem, str. 89. ⁴¹⁾ Niesiecki. ⁴²⁾ Kozierowski, Nieznane etc. Nr. 32. ⁴³⁾ Ks. pob. 52, 800. ⁴⁴⁾ Boniecki. ⁴⁵⁾ Wittyg i Dziadulewicz, op. cit. str. 328, 132, 345, 362. ⁴⁶⁾ Niesiecki.

Miscellanea.

Nominacja Konstantego Jana Szuyskiego na podkomorzego brzeskiego.

W posiadaniu b. senatora p. Wacława Szuyskiego, właściciela dóbr Krąszewo w ziemi ciechanowskiej i prezesa Związku ziemian w Ciechanowie, znajduje się ciekawy dokument pergaminowy króla Jana Kazimierza, wydany w Warszawie 1668 r., mocą którego król mianuje Konstantego Jana Szuyskiego, pisarza ziemskiego brzeskiego—podkomorzym brzeskim. Na dokumencie nominacyjnym przed intytulacją królewską widnieje na tarczy „Sropek”, herb dynastji Wazów, u spodu oryginalne podpisy króla i X. Walerjana Stanisława Judyckiego, archidjakona wileńskiego i pisarza, w czem dowód, że nominacja wyszła z kancelarji W. Ks. Litewskiego. Po pieczęci pozostały jedynie otwory w pergaminie.

Dokument ów budzi szczególne zaciekawienie przez wzmiankę o pochodzeniu przysłego podkomorzego brzeskiego. Król uzasadniając nominację nadmienia: *„Ten bowiem urodziwszy się w starożytney cnotą, wiarą y żarliwem ku Panom swym affektem, iako też odważnemi Rycerskimi dziełami sławney zawsze w Wielkim Xiestwie Litewskim Familiey, originem suam ze krwi Wielkich Książów Carów Moskiewskich Szuyskich prowadzący...”*

Wymieniony w nominacji powyższej Konstanty-Jan Szuyski pochodzi z linji Krzysztofa z Mokran i jest synem Aleksandra, chorążego brzeskiego i Jadwigi z Krzywczyckich¹⁾. Wedle tradycji, przechowywanej w rodzinie b. senatora p. W. Szuyskiego i „Genealogji Domu książów Szuyskich” będącej własnością rodziny od XVIII w., Konstanty-Jan Szuyski blisko jest z nią spokrewniony. Z dat życia Konstantego-Jana Sz., podanych u Wolffa, wynika, że podkomorstwa brzeskiego, na które opiewa powyższa nominacja, nie objął, tembardziej, że w źródłach po r. 1668 występuje nadal jako pisarz ziemski brzeski, następnie od r. 1679 w randze chorążego brzeskiego, a w r. 1690 na pięć lat przed śmiercią uzyskał stanowisko pisarza W. Ks. Litewskiego²⁾. Za autentycznością zaś opublikowanego tutaj dokumentu przemawia — poza jego rzeczową formą, wywołującą silne wrażenie autentyku, charakterystycznym rysunkiem herbu królewskiego i podpisem idealnie podobnym do innych podpisów króla Jana Kazimierza—, również charakter pisma, osobliwie zaś daty, zupełnie podobny n. p. do charakteru dokumentów z tej epoki, znajdujących się w Biblijotece ord. hr. Przeddzieckich w Warszawie.

Dokument nominacyjny, prócz wzmianki o pochodzeniu Konstantego-Jana Szuyskiego, zawiera też szczegół nowy o podkomorstwie brzeskiem, o czem milczą wydawnictwa źródłowe i heraldyczne.

Dr. Jerzy Pogonowski.

¹⁾ Niesiecki, Herbarz i Wolff, Książowie litewsko-ruscy, str. 526/7.

²⁾ Wolff op. cit. str. 528 oraz tegoż: Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Litew. str. 274.

Kawalerowie orderu św. Stanisława.

(I.XII.1815 — 29.XI.1830).

24. 5. 29. Tymowski Józef * 19.4.1791 † 18.3.1871, szambelan dworu Kr. Polskiego; senator. II kl. 26. 12. 1820.
24. 5. 29. Zaleski Marcin, radca stanu. III. 21. 3. 1823.
24. 5. 29. Karski Augustyn, sekretarz gen. kom. rz. s. w. i pol. III. 1. 12. 1815. II. 30. 8. 1822.
24. 5. 29. Christiani Franciszek Ksawery Jarosław † 7.6.1842, dyr. jen. korp. dróg i mostów. IV. 18. 9. 1821; II. 9. 12. 1823.
24. 5. 29. Mostowski Jan † 20.4.1837, prezes kom. wojew. augustowskiego.
24. 5. 29. Brocki Aleksander † 17.4.1836, dyr. jen. k. rz. przych. i skarbu.
24. 5. 29. Morawski Józef † w Karlsbadzie 17.8.1855, dyr. jen. k. rz. p. i sk.
24. 5. 29. Lubowidzki Mateusz * 1789 † 17.12.1874, wice-prezydent municyp. m. st. Warszawy.
1. 6. 29. Łętowski Ludwik * 24.8.1768 † 25.7.1868, kanonik kap. krak., senator m. w. Krakowa.
1. 6. 29. Mioszowski Jacek † 1881, sekretarz gener. senatu rzpl. Krakowskiej.
7. 6. 29. Thiele, generał major wojsk pruskich.
7. 6. 29. von Roeder Fryderyk Erhard Leopold * 1768 † 7.12.1834., gen maj .w. prusk.
14. 6. 29. Boerstel, generał major wojsk rosyjskich.
21. 6. 29. Taniejew Aleksander * 18/29.12.1785 † 17/29.7.1866, rz. radca st. i szambelan.
21. 6. 29. Buteniew Apolinary, rz. radca stanu.
22. 6. 29. Mycielski Ignacy * 17.1.1784 † 29.3.1831., gen. bryg., kom. kor. kad. w Kaliszu.
24. 6. 29. Vitzthum bar., cześnik dworu ks. Sachsen-Weimar.
25. 6. 29. Przebendowski Konstanty * 25.12.1776 † 1.10.1831, gen. bryg.
25. 6. 29. Giełgud Antoni † 17.7.1831, gen. bryg.
25. 6. 29. Morawski Franciszek * 2.4.1783 † 12.12.1861, gen. bryg.
25. 6. 29. Czyżewski Józef * 15.3.1774 † 14.9.1849, gen. bryg.
7. 7. 29. Glazenapp I Włodzimierz Grigorjewicz, generał major w. ros.
7. 7. 29. Alferiew Paweł Wasiljewicz, gen. major w. ros.
7. 7. 29. Arps-Hoven bar. Jegor Karłowicz, gen. major w. ros.
7. 7. 29. Słotwiński Piotr Iwanowicz, gen. major w. ros.
15. 9. 29. Dyke bar. Bogusław, komisarz Austrii do rozgranicz. Król. Polsk. z Galicją.
17. 12. 29. Wąsowicz Mikołaj, gen major. w. rosyjskich.
17. 12. 29. Neudhardt Iwan, urz. kl. 4-ej, komisarz w Dubnie.
18. 12. 29. Kojdanow Jakób Kuźmicz, rz. radca stanu.
13. 1. 30. Słuczewski, urzędnik kl. 4-ej.
18. 1. 30. Doliwa-Dobrowolski Florjan, rz. radca stanu, insp. poczt cesarstwa.
6. 2. 30. Gajewski, rzeczywisty radca stanu.
28. 2. 30. Trofimow, * 1777 † 10/22.9.1843, rzeczywisty radca stanu.
3. 3. 30. Nieżałow, generał major wojsk rosyjskich.
31. 3. 30. Mikulin, generał major wojsk rosyjskich.
6. 4. 30. Negri, rzeczywisty radca stanu.
18. 4. 30. Szatilow, generał major wojsk rosyjskich.
18. 4. 30. Bulhakow Aleksander * 1781 † 17/29.4.1863, rzeczyw. radca stanu.

18. 4. 30. Daszkow Andrzej * 1790 † 15/28.3.1865, rzecz. radca stanu.
 18. 4. 30. Nowosilcow Mikołaj Mikołajewicz * 1761 † 8/20.4.1838, rzecz. r. st., senator.
 18. 4. 30. Łobanow-Rostowski, rzeczywisty radca stanu, senator.
 18. 4. 30. Borejsza, rzecz. radca stanu.
 27. 4. 30. Woerngzelm Armand, gub. cyw. gub. Wazaskiej.
 3. 5. 30. Późniak, rz. radca stanu, dyr. kanc. petersb. gen. gub. wojennego.
 6. 5. 30. Frank baron, rzeczywisty radca stanu.
 1. 6. 30. Freistedt, generał adjutant jego ks. mości ks. badeńskiego.
 27. 6. 30. Boelcke, w. koniuszy ks. Sachsen-Wejmar.
 27. 6. 30. Driesen I Teodor Wasiljewicz, baron, generał major wojsk rosyjskich.
 28. 6. 30. Bartholomeus, generał major wojsk rosyjskich.
 29. 6. 30. Bibikow Ilja Gawrilowicz * 1794 † 6/18.4.1867, generał major w. ros.
 30. 6. 30. Friese, sekretarz stanu państ. banku królestwa pruskiego w Berlinie.
 30. 6. 30. Manugiewicz Mikołaj † 25.6.1834, bp. augustowski.
 30. 6. 30. Lubowidzki Józef * 1788 † 1871, viceprezes Banku Polskiego.
 1. 7. 30. Korff Mikołaj Iwanowicz * 1793 † 1869, generał major wojsk rosyjskich.
 1. 7. 30. Engelmann, generał major, dowódca p. lit. lejbgw.
 14. 8. 30. Klich, landshoefding gub. Niulandzkiej—Tawastehuskiej.
 14. 8. 30. Klimkovstroem bar. Wilhelm, członek senatu finlandzkiego.
 14. 8. 30. Schoernskrantz, landshoefding gub. Uleaborskiej—Kajańskiej
 29. 8. 30. Goebener, generał major w. ros. komendant Sweaborga.
 27. 9. 30. Zaboriński I-szy, generał major wojsk ros., dow. 1-ej dyw. ułanów.
 27. 9. 30. Igelstroem 2-gi, gen. major, dow. 2-ej dyw. ułanów.
 27. 9. 30. Proszyński, gen. major, zost. przy dow. lit. dyw. ułanów.
 27. 9. 30. Pinabel de Varier Ludwik, gen. major wojsk rosyjskich.
 4. 10. 30. Offenberga, generał major wojsk rosyjskich.
 5. 10. 30. Tomaszewskij, generał major wojsk rosyjskich.
 5. 10. 30. Leontjew, generał major wojsk rosyjskich.

Odznaczeni klasą II-ą, III-ą i IV-ą.

- Adamowski Bonawentura Józef * 1790 † 28.10.1850, ref. kanc. rady st. IV. 13. 6. 1825;
 III.—24. 5. 1829.
 Aichen bar. Franciszek, sekr. stanu kam. nadw. austr. III—7. 8. 1821.
 Aigner Piotr * 1746 † 1841, bud. jen. rządowy, III—17. 10. 189.
 Akałowski Michał † 6. 10. 1831, sędzia apelacyjny, III—1. 12. 1815.
 Aksamitowski Ignacy Józef * 19.3.1771 † 28.8.1827, generał brygady, II—16. 8. 1825.
 Aleksiejew Piotr Nikitycz, asesor kolegj., IV—1. 12. 1815, III—16. 8. 1825.
 Ali Aga, szef szwadronu wojsk tureckich, IV—26. 6. 1830.
 Andrejew Mojżesz, rzeczywisty r. stanu, II—27. 9. 1830.
 Aniszczyńkow Iwan, radca tytularny, IV—1. 12. 1815.
 Anthonin Jan * 29.10.1761 † 27.1.1831, czł. Warsz. Tow. Dobr., IV—19. 11. 1816.
 Armiński Franciszek * 2.10.1789 † 14.1.1848, dyr. obserw. astronom., IV—13. 6. 1825.
 Arnim, porucznik, adjutant króla pruskiego, IV—14. 6. 1829.
 Augustynowicz Jan † 7.4.1845, nasz. wydz. w k. rz. w. r. i o. p., III—23. 1. 1823.
 Augustynowicz Józef † 3.4.1871, członek W. T. D., IV—1. 7. 1830.
 Aweryn Paweł Iwanowicz, rz. r. st. ces. rosyjskiego, II—1. 12. 1815.

- Babincow Iwan, sekretarz kolegjalny, IV — 1. 12. 1815.
- Babski Franciszek, inspektor górniczy, III — 31. 7. 1818.
- Bachman Fryderyk * 9.4.1769 † 13. 3.1832, r. prawny k. rz. prz. i skarbu, III — 14. 8. 1827.
- Badeni Ignacy † 3.11.1859, prez. kom. wojew. sandomierskiego, II — 6. 4. 1818.
- Badurski Ignacy † 20.11.1843, major inwalidów, III — 20. 6. 1826.
- Balbekow, pom. dow. 3-ej brygady, II — 7. 9. 1830.
- Baliano Grzegorz, wornik mołdawski, II — 17. 11. 1830.
- Balicki Sawa Iwanowicz, r. tyt. urz. kom. nadzw. potrz. woj. IV — 1. 12. 1815; III — 23. 1. 1823.
- Banczakiewicz Ignacy † 19.5.1835, intendent jen. Łazienek Król., III — 23. 10. 1825; [II — 18. 6. 1829.
- Bandtke-Stężyński Jan Wincenty * 1783 † 7.2.1846, czł. k. rz. spraw., III — 17. 8.1824;
- Baranowski Placyd, sekretarz gubernialny, IV — 1. 12. 1815. [II — 6. 8. 1829.
- Bartsch Walenty † 7.8.1823, adjunkt kom. org. rzeczp. krak., III — 16. 3. 1819.
- Baumann Antoni † 1.2.1861, por. inż., IV — 18. 11. 1820.
- Bauner Antoni * 22.10.1785 † 23.7.1835, podinsp. górniczy, IV — 31. 7. 1818.
- Bausa, podpułkownik inż. w. rosyjskich, III — 16. 2. 1819.
- Bechowicz Szymon, asesor kolegjalny, IV — 1. 12. 1815.
- Begri Aga, dow. szwadronu wojsk tureckich, IV — 26. 6. 1830.
- Belejowski Kajetan † 2.10.1839, sędzia sądu apelacyjnego, II — 6. 8. 1829.
- Bellefroid Antoni † 1858, refer. st., IV kl. — 6. 6. 1817, III kl. 10. 6. 1817, II — 23. 1. 1823..
- Bendochowski Antoni † 22.7.1831, szef biura w kom. rz. sprawiedliwości, IV — 8. 6. 1824.
- Benik Edward † 29.1.1827, buch. dyr. Mennicy, IV — 19. 10. 1826.

(D. c. n.)

Stanisław Łoza.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE.

Ś. p. Dr. Antoni Prochaska.

Członek honorowy naszego Towarzystwa (oddziału lwowskiego), zmarł we Lwowie dn. 23 września b. r. Zanim ogłoszony będzie obszerniejszy nekrolog zmarłego, Redakcja „Miesięcznika”, którego współpracownikiem był ś. p. Prochaska jeszcze w okresie przedwojennym, pragnie choć w krótkich słowach oddać cześć Jego pamięci. Jeden z najbardziej zasłużonych historyków ostatniego pięćdziesięciolecia, autor setek prac naukowych, odnoszących się do wszystkich okresów naszej przeszłości, którą tak gorąco umiłował, wydawca wielu tysięcy dokumentów i aktów sądowych. Zmarły uwzględniał też w szerokiej mierze zagadnienia heraldyczno-genealogiczne. To też ktokolwiek zajmuje się temi zagadnieniami, znajdzie w Jego dziełach niewyczerpany wprost materiał i mnóstwo cennych spostrzeżeń i wskazówek. Niechaj spoczywa w spokoju ten niestrudzony pracownik, odznaczający się zarówno gorącą wiarą religijną, jak też niezwykłą, u nas wręcz niespotykaną skromnością.

O. H.

Ś. p. Stanisław-Bohdan Grabiński.

Dnia 11 października 1930 r. zmarł w Poznaniu Stanisław-Bohdan Pomian Grabiński, członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, Oddz. Warszawskiego.

Ś. p. Stanisław-Bohdan, właściciel dóbr Walewice, (pow. łowicki), tajny szambelan Ojca św., kawaler orderu *Virtuti Militari*, ozdobiony Krzyżem Walecznych, urodził się dnia 11 października 1891 r. w Chełmicy, (pow. lipnowski), jako syn Stanisława-Jana Grabińskiego, właściciela Walewic oraz Marji z Modzelewskich. Ożenił się 1918 r. we Lwowie z Marją hr. Dzieduszycką, a utraciwszy wkrótce pierwszą żonę, powtórnie 1921 r. w Krakowie z Jadwigą hr. Potocką z Rymanowa, córką Jana i Róży z hr. Wodzickich. Z drugiego małżeństwa pozostawił pięcioro dzieci: Marję, Stanisława, Władysława, Różę i Jana. Pochowany został dnia 14 października w Bielawach. Cześć Jego pamięci.

Sprawozdania i Recenzje.

W sprawie monografji o Meysztowiczach h. Rawicz.

Odpowiadając na zarzuty hr. Z. Lasockiego, ogłoszone w poprzednim numerze „Miesięcznika” (str. 148/9), wydawcy monografji nadesłali Redakcji wyczerpujące wyjaśnienia rzeczowe, które podajemy poniżej. Aczkolwiek te dane, poparte powagą i autorytetem dwóch znakomitych specjalistów, zdaniem Redakcji ostatecznie rozstrzygają sprawę, niechaj wolno będzie także autorowi recenzji, która wywołała tę polemikę, skreślić kilka uwag z punktu widzenia metody historycznej.

Ciężki zarzut hr. Lasockiego co do rzekomej nieautentyczności dokumentu z r. 1600 wymagał chyba bardzo mocnego uzasadnienia. Otóż przypatrzmy się przytoczonym w jego notatce argumentom!

To, że zaczepony dokument nie był znany dawniejszym heraldykom, niczego dowodzić nie może. Pomijając Niesieckiego, który przecież w tym wypadku żadnego nie ma znaczenia, także nowsze herbarze Uruskiego a nawet Bonieckiego nie wyczerpały i wyczerpać nie mogły olbrzymiego materiału, kryjącego się w księgach sądowych. Że w czasie między znalezieniem dokumentu z r. 1600 w księgach kowieńskich a ogłoszeniem go drukiem nastąpiło wywiezienie tych ksiąg przez Rosjan, nie upoważnia chyba do wątpliwości o jego autentyczności; żałuję też, że takiego rodzaju argument wogóle został użyty w polemice.

Co do treści dokumentu, to trudno twierdzić, jakoby była „niespotykana w aktach sądowych tego czasu”, skoro przecież nieraz przy sporach majątkowych podawano genealogję właścicieli. W danym wypadku chodziło prosto o wyjaśnienie, w jaki sposób część majątku rodzinnego Meysztowiczów znalazła się w ręku innej rodziny. Część tę, zwaną Stefanowszczyzną, nabył Ogiński od Butowtowiczów, którzy nabyli ją poprzednio od Barbary Meysztowiczówny. Procesując się o granicę tej części, trzeba było dowieść, że scheda Barbary była jedną trzecią częścią dóbr Meysztowicze, należącą niegdyś do Giertowta, którego ostatnią spadkobierczynią była właśnie Barbara. Obie strony podały więc genealogję Barbary. Strona Ogińskiego dowodziła pozatem, że potomkowie Giertowta (Giertowtowicze) nabywali rozmaite grunta od potomków jego brata Jatowta (Jatowtowiczów), a strona Meysztowiczów wykazywała, że potomkowie Jatowta (Jatowtowicze), oraz trze-

ciego brata Sargkowta (Sargkowtowicze) nabywali w ciągu lat rozmaite grunta od potomków Giertowta. Na poparcie tego twierdzenia przedstawili Meysztowicze 20 dokumentów (9 o tranzakcjach Jatowtowiczów i 11 o tranzakcjach Sargkowtowiczów), które są zacytowane w wyroku 1600 r.

W tem wszystkim niema absolutnie nic nieprawdopodobnego, a co najważniejsze, niema też niczego, coby służyć mogło do „upiększania” dziejów rodziny Meysztowiczów. Gdy podrabiano rodowody, umieszczano w nich wysokich dygnitarzy, świetne koligacje i t. p., a rodziny litewsko-ruskie wywodzono od rzeczywistych lub legendarnych kniaziów. Tutaj oprócz Meyszta, który przecież napewno istnieć musiał, mamy tylko szereg imion, z których żadne specjalnego splendoru rodzinie nie dodaje, a wywód filjacyjny Barbary wylicza zresztą wyłącznie członków jednej z bocznych, dawno wygasłych linii.

Sam zaznaczyłem, że do wyliczenia tych imion—w dwóch nieco odmiennych wersjach—mogły się zakraść pewne omyłki. Inną rzeczą jednak jest kwestja wiarygodności niektórych drugorzędnych szczegółów, a inną—kwestja autentyczności dokumentu. Chociażby zaś nawet wywód podany w tym dokumencie zawierał takie (współczesne oczywiście) pomyłki, to nie wpłynęłoby to wcale na główny zrąb genealogji rodu, oparty na licznych bardzo, innych aktach. Niesłusznem bowiem jest twierdzenie, jakoby na jednym tylko dekrete z r. 1600 opartą była w znacznej mierze cała monografja, *co do której podtrzymuję w zupełności moją pochlebną opinję.*

Zgadzam się oczywiście ze zdaniem hr. Lasockiego, że w heraldyce musi obowiązywać ścisła krytyka naukowa. Nie powinna ona jednak przechodzić—w hiperkrytykę. *O. Halecki.*

Dokumenty w monografji „Meysztowiczowie”.

Wyciągi z akt, przytoczone w monografji „Meysztowiczowie”, o ile pochodzą z ksiąg dawnych WXLitewskiego, podane są na podstawie odpisów uwierzytelnionych przez dawne Archiwum Centralne Wileńskie w okresie od 29 października 1912 r. do 19 marca 1914, t. j. z czasów przedwojennych. Podpisane są przez członków dawnej Komisji Archeograficznej PP. Dobrianskiego, Dowgiałę, Turcewicz i Archiwistę Sprogisa. Każdemu Polakowi wiadomo, jak, mówiąc grzecznie, panowie ci ostrożnie uwierzytelniali odpisy, wydawane Polakom; dość tu wspom-

nieć sprawę Strutyńskich, w której zakwestjonowano wyraźnie prawdziwe akta, a mnie samemu zakwestjonowano dla monografii o XX. Puzyrach akt jedynie dlatego, że w księdze, w której się on znajdował, były akta wyraźnie fałszywe, i dla jego należytego zalegalizowania wypadło uzyskać aż odpowiedni dekret cesarski. Znając taką praktykę smutnej pamięci wileńskiego Archiwum Centralnego, śmiało mogę twierdzić, że akt, uwierzytelniony przez to Archiwum dla Polaka, był niezawodnie zgodny z oryginałem. Odpis aktu uwierzytelnionego przez archiwum na mocy artykułu 463 Ustawy Postępowania sądowego cywilnego służy (i służył w dawnej Rosji) za dowód jego treści i jest (i był) przyjęty zamiast oryginału.

Odpisy te zalegalizowane przez Wileńską Komisję w czasie od 29-go października 1912 r. do dnia 19 marca 1914 r., t. j. już po śmierci Bonieckiego (um. w Warszawie 24 czerwca 1909r.), nie mogły być mu znane, nie mógł więc z nich korzystać i pisał swe notatki na podstawie tych dokumentów, jakimi wówczas rozporządzał. Wileńskie odpisy złożone zostały redakcji Herbarza na ręce p. Artura Reiskiego, kontynuatora Herbarza, w r. 1914 podczas wojny, w czasie ewakuacji Wilna dla ich należytego użytkowania i tylko niedługo przed jego zgonem zostały mnie przekazane. Po ich zaś użytkowaniu przy opracowaniu monografii oddane zostały do Biblioteki ord. hr. Krasińskich w Warszawie, gdzie są obecnie dostępne każdemu naukowemu badaczowi. P. Reiski, biegły znawca dawnych akt, żadnego z nich nie zakwestjonował.

Po otrzymaniu tych akt ze zbiorów P. Reiskiego, już po wojnie, zbadałem je i moje przeszło półwiekowe obycie się z tego rodzaju aktami nie nastęrczyło żadnej wątpliwości co do ich wiarygodności, z czym się zgodził i Pan Jakubowski dobrze obyty z tego rodzaju dokumentami.

Dokumenty te w obecnej postaci odpisów zalegalizowanych należycie, nie wzbudzają najmniejszej wątpliwości co do ich formy zewnętrznej, jak również i treści ich dla znawców dawnych stosunków dziejowych na Litwie nie nastęrcza żadnej wątpliwości.

Co się zaś tyczy aktu z r. 1600, to uwierzytelniony odpis jego był wydany z Archiwum Wileńskiego 18 czerwca 1913 r. (st.st.), a więc zjawił się nie po wojnie, lecz przed wojną. Jest to obszerny Dekret sądu ziemskiego, zapisany na 17 kartach, mający cechy wszelkiej wiarygodności, zaczyna się słowami: Hodu ot narożenia syna bożoho 1600 mca oktebra piateho dnia na rokach sudowych zemskich o swiatom Michale

rymskom swiate prypalych i na zawtree suditi poczatych pered nami Michalom Sumorokom sudeju Wojtechom Kulwinskim podsudkom a Stanisławom Liawdborom pisarom wradnikami hospodarskimi sudowymi zemskimi powetu kowenskogo... (kończy się formułą): Kotoraja sprawa jako se pered nami toczyła jest do knih zemskich kowenskich zapisana.

Jest to sprawa spadkowa i akt ten nie może być uważany za jakiś produkt powojenny dla „upiększania dziejów rodzin jako produkt starego i bardzo rozpowszechnionego nałogu szlacheckiego”. Cała zaś monografia jest dalszym ciągiem urzeczywistnienia zasady wypowiedzianej przezemnie przed przeszło czterdziestu laty, że badania naukowe dziejów oddzielnych rodów możnowładczych i szlacheckich powinny stanowić część nieodłączną archeologii historycznej, gdyż rozjaśnią niewątpliwie wiele stron ciemnych jeszcze w dziejach wewnętrznych całego społeczeństwa, u potomnych zaś wzbudzą cześć, poszanowanie i uznanie dla zamierchłej przeszłości, jak również pamięć o obowiązku należytego służenia ojczyźnie.

Członek honorowy Pol. Tow. Heraldycznego

Członek Pol. Akademii Umiejętności.

Stanisław Ptaszycki.

Podzielaam w zupełności powyższą opinię

Jan Jakubowski.

14.X. 1930 r.

Z. Czapla. Ród Kasprowiczów. Dziennik Kujawski, Nr. 207 z dnia 7. IX 1930 r.

Na podstawie ksiąg metrykalnych inowrocławskich ułożył autor genealogię rodziny Kasprowiczów, sięgającą bez przerwy do pradziada wielkiego poety — Kazimierza, zmarłego w r. 1800, właściciela nieruchomości w Inowrocławiu na Przedmieściu Toruńskim (obecnie „Nowe Ogrody”), złożonej z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i 80 zagonów ziemi ornej. Okazuje się więc, że przodkowie poety pochodzili nie z rodziny czysto włościańskiej, lecz drobno-mieszczańskiej, zajmującej się rolnictwem. Dopiero ojciec poety Piotr (1832—1893) przez małżeństwo z Józefą Kloftówną, córką gospodarzy ze wsi Szymborza pod Inowrocławiem, osiadł na stałe w Szymborzu i gospodarował na gruncie żony.

Genealogja doprowadzona została do potomstwa poety i jego brata Józefa. Szkoda, że autor nie sięgnął również do ksiąg miejskich Inowrocławia (Archiwum państwowe w Poznaniu), aby podać i dalsze pokolenia od pradziada poety wstecz.

T. I.

Skoczek Józef. Studja nad patrycjatem lwowskim wieków średnich. Pamiętnik historyczno-prawny pod redakcją Przemysława Dąbkowskiego, tom VII, zeszyt 5, Lwów 1929, str. 73.

Autor daje w dziele wymienionem szereg monografij rodzin mieszczańskich lwowskich od roku 1350 do r. 1500, a więc za przeciąg 150 lat, w niektórych wypadkach, z górą. Praca p. Skoczka omawia rodziny: Stecherów, Zommerstejnów, Hanłów, Steynkelerów, Templów, Klopเปอร์ów, Hellbrzemów, Friedrichów, Abreków-Wiśniowskich, Arnestów, Czornbergów, Zindrichów, Schropów, Lindnerów, Kadenów, Nymandów, Smedfeldów i Rennerów. W artykułach tych opracowanych z całym pietyzmem, opatrzonych wyczerpującymi szczegółami, a popartych całą masą zapisek źródłowych, ma czytelnik przedstawione życie patrycjuszów lwowskich z ich dolą i niedolą, związki pokrewieństwa między nimi,

kilka nobilitacyj (Stecherów, Haniów i Czornbergów), wykaz dóbr ziemskich, klejnotów i ruchomości, szczegóły życia... Wszystko w pracy p. Skoczka pulsuje młodością, drga namiętnościami, a rzecz cała godna jest zapoznania się z obrazem prastarego Lwowa. Autor w kilku wypadkach, w których patrycjusze zwani byli „nobilis ac generosus”, biedzi się, do jakich herbów i rodzin ich zaliczyć. Możemy mu w tem w części dopomóc. Friedrichowie wzięli nazwisko Skomorowskich z herbem Prus I i płacili podatek w r. 1569 z Skomoroszek (ks. poborowa 57, II, kwit 720. Jan Frydrusz Skomorowski) Skokowsy h. Janina przyd. Arnest, idą od Arnestów (Siebmacher, Allgemeines Wappenbuch IV 10), wreszcie Schropowie przybrali nazwisko Jasińskich z Jasiony w Sanockiem i używali h. Sas (Boniecki, Herbarz).

S. D.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 24.

Zygmunt Olizar, właściciel dóbr Szczeliówka w Kijowszczyźnie i Borszczów na Wołyniu, umarł 18. I. 1919 r. w Zurychu. Według Seweryna hr. Borkowskiego, był synem Konstantego i Olympji z ks. Korybut-Woronieckich. Czy ktoś z Sz. Członków P. T. H. mógłby wyjaśnić, z której linii ks. Woronieckich powyższa Olympja pochodziła, względnie z kogo się rodziła i jakie posiadali jej rodzice dobra?

J. O. P.

Zagadnienie Nr. 25.

Jakim herbem pieczętują się Pytlewscy? Maksymiljan Pytlewski legitymował się ze szlachectwa w 1836 r. w Heroldji Kr. Pol. Katarzyna i Franciszka Pytlewskie, były kolejno żonami Józefa Mora-Korytowskiego na Grochowiskach w wojew. poznańskim, (Boniecki t. XI. str. 212); a Świerszcz-Pytlewski, jest oficerem wojsk polskich, (Dz. Person. Min. Sp. Woj. 1920). Z. C.

Zagadnienie Nr. 26.

Słownik Geograficzny i być może za nim prof. Sokołowski w Illustr. Dziejach Polski podają jako tego, który wybudował około 1500 r. zamek w Biesiekierach w woj. łęczyckiem—Wawrzyńca Sokołowskiego, wojewodę łęczyckiego. Źródła archiwalne znają jednak tylko Mikołaja Sokołowskiego, wojewodę łęczyckiego, który się pisał de Biesiekiery, a wojewodą łęczyckim został

w 1563 r. (M. Kor. 97-115). Biesiekiery przedtem posiadał ojciec jego Mikołaj, kasztelan dobrzyński, gdyż z tym tytułem wymieniony jest w 1503 roku w laudach z. łęczyckiej (Pawiński, Sejmiki ziemskie), poczem, jak świadczy akt z ks. 91-ej Łęcz. recog. 30-f. 154, przeszły na jego synów Jana, Wojciecha stolnika brzeskiego, Mikołaja, późniejszego wojewodę łęczyckiego i Jarosława, kasztelana łędzkiego, którego synowie rezygnują na rzecz stryja swego Mikołaja wśród innych dóbr także Biesiekiery, w 1543 r. (Gr. Przed. recog. 4, f. 316). Gdzie szukać wiadomości źródłowych o dacie wybudowania zamku w Biesiekierach i o tem, kto go wybudował, oraz skąd autor opisu w „Słowniku Geogr.” czerpał swe dane i imię Wawrzyńiec?

C. J.

Zagadnienie Nr. 27.

Słownik Geograficzny pod „Wrząca” podaje, że kościół parafjalny we Wrzący ufundował Wojciech Chebda w 1433 r.

To samo twierdzi ks. St. Koziarowski w „Bad. nazw topograficznych” t. II str. 496, powołując się na K. D. W. V str. 549. Tymczasem w K. D. W. na str. 549 zacytowane jest zatwierdzenie fundacji kościoła paraf. we Wrzący przez arcyb. gniezn., w którym ogólnikowo wymieniono, jako fundatorów dziedziców Kielczewa, bez podania ich imion. Czy znanym jest dokument, w którym to imię czy imiona fundatorów są wymienione i jaki to mianowicie dokument?

C. J.

Zagadnienie Nr. 28.

W Herbarzu Łódzia-Czarneckiego, T. 1, str. 451, jest wzmianka, iż drugą żoną Jana Desier była Katarzyna Bykowska, która poprzednio była za Laskowskim, kasztelanem zakroczymskim. a) Jakie było imię owego Laskowskiego, czym był synem, po mieczu i po kądzieli, na jakich dobrach dziedziczył i w którym roku otrzymał kasztelanję zakroczymską?

b) Czyjemi są dziećmi po mieczu i po kądzieli oraz na jakich dobrach dziedziczyli następujący Laskowscy:

Stanisław 1660 r., wojewoda płocki, ożeniony z Zofią Pępowską, umarł 1661 r. (proszę o wskazanie miejsca, gdzie został pochowany).

Antoni, profesor Akademii Zamojskiej 1772 r.

Wojciech, który 1714 r. nabył od Rzewuskich Lipnicę i Borki w Chęcińskim (Akta pogalicyjskie 295 i 345).

Stefan, sekretarz królewski 1698 r. ożeniony z Anną Dunin-Karwicką.

Andrzej z Janin Laskowscy, którzy z wojew. krakowskim podpisali elekcję króla Michała.

Mikołaj, ożeniony z Eufrozyną z Rzeczyckich którego syn Jan-Michał (2-ch im.) wywiódł się ze szlachectwa w sądzie ziemskim halickim 1782 r. (M. Dunin-Wąsowicz z aktów lwowskich), oraz

Jan z Laskowa, cześnik łomżyński, sędzia kapturowy sandomierski 1652 r. S. K. L.

Zagadnienie Nr. 29.

W którym Kamieńcu urodził się między 1700 r. a 1715 r. Mateusz Rudziński h. Prus 3, paź królewicza Jakóba w Olawie, 12. IV. 1736 r. burgrabia kcyński, 20. XII. 1756 r., dziedzic Sulina pod Gniezmem, zmarły 15. V. 1783 r. w Opawie na Śląsku? Księgi metryczne wszystkich parafij, do których należą Kamieńce i Kamienice w wojew. poznańskim zawiody. Według tradycji rodzinnej Mateusz miał być synem Franciszka i Teresy z Tarłów Rudzińskich. Z. C.

Zagadnienie Nr. 30.

W 1798 r. umarła, w wieku 53 lat, w Bidzinach pow. opatowskiego i tam została też pochowana Agnieszka z Kuczkowskich (h. Jastrzębiec)-Mikołajowa Jasińska (h. Dołęga), a Mikołaj Jasiński, kapitan wojsk koronnych, poseł na sejm czteroletni, skarbnik pilzneński, szambelan J. K. M. i dziedzic Bidzina i Jasic—umarł w 1827 r. również w Bidzinach w bardzo podeszłym wieku. Czyją córką była i gdzie się rodziła Agnieszka z Kuczkowskich Jasińska?

i czyim był synem i gdzie się rodził Mikołaj Jasiński? S. K.

Zagadnienie Nr. 31.

W roku 1785 występuje w Mińszczyźnie Konstancja ze Śmietanków Przystanowska, podkomorzyna J. K. M. Proszę uprzejmie o dane o niej i jej mężu. S. K.

Zagadnienie Nr. 32.

W roku 1806 w wieku lat 80 umarła w Lucjanowie, par. Ludwinów, pow. kalwaryjskiego (dziś na Litwie Kowieńskiej), u córki swej Szwykowskiej, Wiktorja z Jugmiczów Michałowa Świdowa, wdowa. Miała siostry, z których jedna była za Mroczkim, a inna za Żarynem. Czyją była córką i gdzie się rodziła Wiktorja? S. K.

Zagadnienie Nr. 33.

Jan Wagner z woj. poznańskiego około r. 1785 zaślubił Marjanę N. Z małżeństwa tego syn Ferdynand, ur. 11 czerwca 1787 w Nowejwsi w Poznańskim, w r. 1817 żonaty z Magdaleną Styczyńską, córką Hilarego i Marjanny z Kobieličkih—oraz córka Dorota, w r. 1818, żona Kaspra Świątkowskiego z Płockiego, syna Alberta i Marjanny z Molskich. Czy któremu z Czytelników nie jest znane nazwisko rodowe Marjanny Wagnerowej? Metryki Ferdynanda i Doroty Wagnerów nie udało się odszukać. T. N.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 9.

W roku 1912 ukończył szkołę Zgromadzenia Kupców w Warszawie p. Witold Jesman, zdaje mi się rodem z Mińszczyzny. Wiadomości o nim i jego rodzinie udzielić może prawdopodobnie jego bliski znajomy p. Zygmunt Cichowski, majątek Konarzewo, poczta Dopiewo, w Wielkopolsce. S. K.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 13.

Florjan Lipiński zastawił Ludynię i Czostków Wojciechowi Laskowskiemu h. Korab. Korabici Laskowscy pochodzą z Żebrów ziemi nurckiej; jedna ich gałąź przeniosła się w okolice Sącza i Mielca, gdzie posiadali dobra. Z nich Wojciech, syn pewnie Stefana, bo Stefan pierwszy pojawia się w Księskim i Chęcińskim, będąc sekretarzem królewskim i wojskim zwinogrodzkiem, otrzymał 1699 r. wójtostwo Małe Łany w starostwie zarnowieckim. Wojciech 1713 r. bierze w zastaw Ludynię i Czostków, 1714 r. kupuje Lipnicę i Borki od Rzewuskich (Boniecki t. XII), zaś około 1720 r. nabywa od Lipińskich Lasochów i Wiśnicz. Wojciech urodzony był około 1675, zmarł 1735 r. był vicegerentem grodzkim i subdelegatem chęcińskim. W r. 1705 Wojciech-Jan Laskowski podpisał akt Oraczewskich

jako regent gr. chęciński (akta chęcińskie), może to był inny Wojciech, co nie sądzę. Przypuszczam, że Wojciech w 1700 r. w tej okolicy mieszkał. Żonaty był 1^o v. z Joanną Tarnowską vel Sarnowską, 2^o v. z Anną Łuczyczką. Z pierwszej żony miał tylko córkę Marję, ur. około 1707 r. za Kosińskim i syna Stanisława, ur. około 1705 r. Jezuitę. W r. 1755 spór o schedę po nim na dobrach Lipnicy i Wiśniczu wiedli Kosińscy z jego braćmi przyrodnimi Janem i Józefem (akta chęcińskie). Z drugiej żony miał Wojciech synów: Józefa, Wojciecha, Karola i Jana Nepomucena. Wojciech młodszy zmarł przed 1755 r.; w 1737 r., dzieli z braćmi schedę po ojcu (akta chęciń.) Józef um. 1763 r.; pochowany u O.O. Reformatów w Pińczowie, skarbnik chęciński i wiślicki—w r. 1744 oprawiony w dobrach Lipnica, elektor 1733 r. Leszczyńskiego, dziedzic Probołowic, nie wiem z kim był żonaty. Należy szukać w paraf. Probołowice, ewent. w Archiwum Głównem w Warszawie. Wiemy, że był ojcem N. komornika wiślickiego 1770 r., którego synowi: Janowi, stryjeczna siostra Józefa, zapisała majątek. Drugi jego syn Stanisław, skarbnik chęciński, miał z Katarzyny Konarskiej wspomnianą córkę Józefę, ur. 1770, zm. 1831 r., dalej Różę i Marję za Feliksem Konarskim, oraz syna Adama-Rufiana, ur. 1779 r. (akta paraf. Złotniki). Trzecim synem Wojciecha był Karol, skarbnik chęciński. Robi on z matką zapis 1737 r. na Lasochowie zakonnicom w Chęcinach i wikarjuszom w Kielcach, elektor 1733 r. Leszczyńskiego (akta chęcińskie). Czy był żonaty i miał dzieci, nie wiem, szukać należy w paraf. Kozłów i w Archiw. Warsz. Ostatnim wreszcie synem Wojciecha był Jan Nepomucen, z którego Boniecki zrobił dwie osoby. Urodzony około 1715, zm. 1779 r. (w Złotnikach akt zejścia, pochowany wraz z pierwszą żoną u Reformatów w Pińczowie). Dobrodziej kościoła w Złotnikach, podczaszy nurski 1756 r., sędzia kapturowy sandomierski, miecznik i wojski chęciński, dziedzic części Lasochowa, Lipnicy, Wiśnicza, Borków, Warzyna, elektor Stanisława-Augusta 1764 r. W 1750 r. robi zapis na Lipnicy 10.000 złp. przyszłej swej żonie: Wiktorji Bąkowskiej, córce Adama, cześnika łomżyńskiego. (teka P. Szymona Konarskiego). Po śmierci pierwszej żony 1760 r., żonaty 1761 z Franciszką Lubańską, 2^o v. Janową Michałowską, 3^o v. Rochową Grabkowską. Z pierwszej żony, 4 córki: Joanna, ur. 1753, zam. 1775 Franciszkowa Bystrzonowska, Tekla, ur. 1759, zam. 1777 Józefowa Konarska, matka generała, Anna, ur. 1756 zam. 1784 Adamowa Dąbska i Anastazja- Franciszka, (akta paraf. złotnickiej). Z drugiej żony

Józef, szambelan Stanisława Augusta, dziedzic Rogowa, bezdzietny; Aleksander, ur. 1766 r. legionista, um. w niewoli angielskiej 1807 r.; córka Izabella, ur. 1771 r. zam. 1790 r. Tomaszowi Dunin-Szpottowi, szambelanowi król., oraz Wilhelm-Nepomucen, ur. 1769, um. 1854 r., dziedzic Tokarni, ojciec synów Rocha, Aleksandra i Seweryna, of. W.P. i córce: Izabelli Borkiewiczowej i Franciszki Bzowskiej.

Dalsze rozrodzenie męskiego potomstwa nie dotyczy zagadnienia. Pytającego pewnie bliżej interesuje potomstwo Karola i braci Wojciecha I., Jana zm. 1750 r. i Antoniego zm. 1746 r. Tych ostatnich potomstwo mieszkało też koło Chęcin. Co się tyczy Ludyni, to Boniecki popełnił pomyłkę dziedzictwo przypisując Józefowi, synowi Wojciecha. Tego Wojciecha, jak widać z dalszych filjacyj Bonieckiego, poplątał z innym Wojciechem, a Ludynią mógł władać jedynie jeden z synów Wojciecha viceregensa chęcińskiego, co można jeszcze dociec w paraf. Kozłów i w Archiwum Głównem Warszawskim. S. B.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 14.

Rodzina Pusłowskich vel Puzłowskich należy do rodów rdzennie białoruskich. Protoplastą jej był Mońko, żyjący około 1420 roku, którego syn Puzło otrzymał w r. 1455 ziemię Puzłowską w powiecie słonimskim (Metr. Lit. Ks. Zapisów III Nr. 29). Synem Puzła był Iwaszko (Metr. Lit. Ks. Zap. IX, Nr. 367), żyjący około r. 1490, a wnukiem Gawryli, zapisany w spisie ziemian białoruskich w r. 1528 (Metr. Lit. Ks. Publiczne I. str. 892). W roku 1507 (Rękopis Nieświeski 320) występuje Ambroży, syn Jakóba Pusłowski z ziemią słonimską. Wobec tak jawnych i oczywistych dowodów pochodzenia rodziny, nie miałem prawa zaliczać jej do rodów tatarskich. Dlaczego zrobił to Muchliński, niemam absolutnie żadnego pojęcia. Dzisiejsi Pusłowscy na pamiątkę pochodzenia od Mońka biorą przydomek Mońgud.

Stanisław Dziadulewicz

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 21.

Nieznana Augustowi hr. Krasickiemu pieczęć herbowa przedstawia herb Tyzenhauzów nadany przez cesarza Franciszka I. Bernardowi-Henrykowi - Gustawowi Tyzenhauzowi (1703-1789) z linii szwedzko-rosyjskiej tego rodu, w dniu 27. IV. 1759 r. wraz z tytułem hrabiowskim. Ów Bernard był wnukiem Jana-Henryka T., generała wojsk szwedzkich (1592-1662), który uzyskał dn. 7. V. 1654 r. szwedzki tytuł barona. Linja polska Tyzenhauzów nie uzyskała nigdy żadnego tytułu rodowego i pieczętowała

się szlacheckim herbem Bawół. Jedynie na początku XIX w. Rudolf Tyzenhauz, pułkownik artyl. b. W.P., ojciec Elfrydy Zamoyskiej, i jego brat Konstanty, pułkownik, wybitny ornitolog, używali przejściowo herbu linii hrabiowskiej, uważając widocznie herb ten jako t. zw. „armes de prétention” (Anspruchswappen). (Akta rodzinne Tyzenhauzów w Bibl. ord. hr. Przędzieckich).
Z. Wd.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 22.

Pierwszą żoną Kazimierza Ruzińskiego, od 1713 r. podczasgo czerskiego, następnie od

1722 r. kasztelana czerskiego, wreszcie od 1752 r. wojewody mazowieckiego, była Ewa Wiecka (w aktach także Wietcka); imion rodziców nie znam. W 1712 r. biorą oboje w zastaw od Oborskich dobra Żeliszew i Łukowiec oraz są wprowadzeni do dóbr Żaków, Granicznik i Kulki w ziemi czerskiej (Perp. Czers. II. 14 d, 107, 17, 337 i 367 — z notat Bonieckiego). Ewa z Wieckich R. zmarła 14. V. 1727 r. w Warszawie, pochowana u OO. Reformatów (Gazety Pisane w Biblj. ord. Kras., Gazeta Berlińska „Vossa” w tłumacz. Jarochońskiego: Opowiadania i studja hist. tom II. str. 233).
St. Rudz.

Członkowie Oddz. Warsz. Polsk. Tow. Heraldyczn.

Przystąpili w charakterze Członków Zwyczajnych:

Bastrzykowski Ks. dziek. Aleksander — Góry Wyokie, p. Dwikozy, woj. Kieleckie.
Biblioteka ord. Zamoyskich — Warszawa, ul. Żabia 4.
Iwanowska Ludwika — Piątkowo, p. Zielen, woj. Pomorskie.
Majkowski Ks. kan. Edmund — Poznań, ul. Lubrańskiego 1.
Olszowski Karol — Warszawa, ul. Górnośląska 22.
Plater-Broel hr. Witold — Osiecz-Wielki, p. Boniewo, woj. Warsz.
Potworowski Andrzej — Kobylniki, p. Błazski, woj. Łódzkie.

Przędziecki hr. Konstanty — Warszawa, ul. Foksal 6.
Riesenkampf Alfons — Warszawa, ul. Ossolińskich 8.
Skirmunt Roman — Porzeczce, p. Porzeczce nad Jasiołdą, woj. Poleskie.
Taczanowski Jan ord. — Taczanów, p. Pleaszew, woj. Poznańskie.
Taube bar. Michał prof. — Paryż XVIIc, 18 rue Wilhem.
Wyganowski Stanisław — Warszówka, p. Kਾਲisz, woj. Łódzkie.
Zamoyski hr. Maurycy, ord. — Warszawa, ul. Senatorska 37.

Pokwitowania uiszczonych kwot w r. 1930.

Bardziński Jerzy, (24 zł.) — Bastrzykowski Ks. Aleksander, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Biblioteka ord. Zamoyskich, (24 zł.) — Chalecki Ks. Lucjan, (18 zł.) — Hempel Jan-Marjan, gen. (24 zł.) — Iwanowska Ludwika, (5 zł. wpis i 45 zł.) — Jezierski hr. Władysław, z Sobienia, (24 zł.) — Jezierski hr. Władysław z Warszawy, (24 zł.) — Komorowski Stanisław, (24 zł.) — Krasinski hr. Edward, (24 zł.) — Lubomirski ks. Kazimierz, (24 zł.) — Majkowski Ks. Edmund, (24 zł.) — Olszowski Karol, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Plater-Broel hr. Witold, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Potulicki hr. Henryk, (12 zł.) — Przędziecki hr. Konstanty, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Potworowski Andrzej, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Radoński Jó-

zef, (24 zł.) — Riesenkampf Alfons, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Skarzyński Adam, (12 zł.) — Skirmunt Roman, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Sławski Dr. Stanisław, (24 zł.) — Taczanowski Jan, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Taube br. Michał, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Tyszkiewiczowa hr. Róża, (24 zł.) — Uznański Witold, (24 zł.) — Wyganowski Stanisław, (5 zł. wpis i 24 zł.) — Zamoyski hr. Franciszek, (24 zł.) — Zamoyski hr. Maurycy, (zł. 5 wpis i 24 zł.).

P. T. Członkom, którzy drugiej raty wkładki za rok 1930 dotychczas nie uiszcili, nie będzie się wysyłać dalszych numerów „Miesięcznika Heraldycznego”.

W myśl uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 22/VI. r. b. odbytego we Lwowie, na mocy której postanowiono zwołać następne Walne Zgromadzenie P. T. H. w Warszawie z końcem listopada 1930 r., niniejszem Zarząd zaprasza na podstawie § 24. Statutu, na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie:

- 1) członków honorowych, założycieli i dożywotnich,
- 2) członków Zarządu Głównego lub ich zastępców,
- 3) członków Komisji Rewizyjnej przy Zarządzie Głównym,
- 4) delegatów Oddziału Lwowskiego oraz Warszawskiego.

Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 29 listopada b. r. o godz. 11-iej przed południem albo ewentualnie w myśl § 26 w drugim terminie o pół godziny później w sali Biblioteki ord. hr. Zamoyskich w Warszawie, ul. Żabia 4.

Na porządku obrad:

- A. Zmiana statutu.
- B. Wybory do Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej.
- C. Wolne wnioski.

O przybycie na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie uprasza uprzejmie:
Zarząd Główny Pol. Tow. Herald.

ERRATA.

W N-rze 7, str. 145, wiersz 3 od góry, zamiast: średnicy 5,9 cm., winno być: średnicy 9,5 cm.; na str. 151, wiersz 12 od góry z prawej

strony, zamiast: Janina Michałowska, winno być Janina Michalska; w wierszu 18, zamiast Lastowiecki, winno być Lastowiecki, a na str. 140 w wywodzie genealogicznym Proskiego zamiast Gliński, winno być wszędzie Gniński.

Résumés français des articles.

Notes héraldiques concernant le Polesie oriental par R. Horoszkiewicz.

L'auteur rend compte des recherches qu'il a faites parmi la petite noblesse de cette région, examinant les documents conservés depuis des siècles par les familles intéressées. La liste de ces familles comprend 95 noms, dont plusieurs tout à fait inconnus jusqu'à présent. Sur un certain nombre de ces familles, l'auteur donne des renseignements détaillés, tous basés sur les documents de leurs archives.

A propos des sceaux de la ville de Toruń par K. Sochaniewicz.

Complétant l'article de M. Wdowiszewski, publié dans le numéro 2 de notre revue (mai 1930), l'auteur analyse les deux types différents qu'il distigue parmi les sceaux les plus anciens de cette ville.

Les transformations des armoiries dans l'héraldique polonaise par le prof. S. Dziadulewicz.

A la lumière de nombreux exemples, l'auteur examine l'évolution successive qu'ont subie de nombreuses armoiries de la noblesse polonaise. Après avoir présenté tout d'abord un caractère plus ou moins rudimentaire, ces armoiries ont atteint finalement des formes de plus en plus parfaites au point de vue héraldique.

La nomination de C. J. Szuyski au poste de sous-camérier du district de Brześć par J. Pogonowski.

Commentant le diplôme royal de 1668 qui contient cette nomination, l'auteur attire l'attention sur le passage où il est constaté que ce Szuyski descendait de l'illustre famille princière qui venait de donner un tsar à Moscou.

Les chevaliers de l'Ordre de Saint-Stanislas (1815—1830) par St. Łoza.

Suite de la liste dont nous avons commencé la publication au numéro 5 (août 1930).

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Oskar Halecki.**

Do komitetu redakcyjnego należą: **Józef ks. Puzyna i Zygmunt Wdowiszewski.**

Nakładem Oddziału Warsz. Polsk. Tow. Heraldycz.

Druk Piotra Laskauera w Warszawie, Marjensztadt 8.